

STUDIA

Krzysztof Chaczko

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

**Pomiędzy kipa¹ a smartfonem. Kilka rzutów myślowych
na temat kontrastów w izraelskiej edukacji**

**Between the Kippah and the Smartphone.
An Essay on Contrasts in the Israeli Education**

Wstęp

Powiedzieć, że Izrael jest pełen kontrastów – to nic nie powiedzieć. Poczynając od poziomu ogólnego, tj. analizy samej konstrukcji państwa aż po obszar konkretnych rozwiązań społeczno-politycznych – w kraju tym dostrzec można mnóstwo kontrastów. Nie sięgając daleko: zgodnie z *Deklaracją Niepodległości* – dokumentem porównywalnym funkcyjnie do konstytucyjnych preambuł – proklamowano „utworzenie państwa żydowskiego na ziemi izraelskiej”²,

¹ *Kipa* – nazywana także jarmułką (od tur. *jahmurluk* – kaptur) lub myką (od niem. *mütze* – czapka) – to hebrajska nazwa małej, okrągłej czapki zakrywającej wierz głowy (religijnych) mężczyzn żydowskich. Powszechny symbol przywiązania do religii judaistycznej. Zob. Z. Borzymińska, R. Żebrowski (red.), *Polski Słownik Judaistyczny*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2003, s. 662. Por. też. A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Książka i Wiedza, Warszawa 1994, s. 196.

² *Deklaracja Niepodległości*, [w:] *Konstytucja Izraela*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001, s. 40. Do kategorii „państwa żydowskiego” odwołuje się także np. *Ustawa Zasadnicza o Knesecie*, zakazująca udziału w wyborach parlamentarnym listom partyjnym negujących

pomimo faktu, iż struktura społeczna Izraela od samego początku naznaczona była pierwiastkiem arabskim. Mamy zatem do czynienia z demokratycznym „państwem żydowskim”³, w którym 20 proc. obywateli stanowi nieżydowski segment arabski. Kolejna kwestia to obecność tradycyjnych zasad religijnych w nowoczesnym państwie. Amnon Rubinstein tak o tym pisze: „Pod wieloma względami Izrael jest państwem zacofanym: nie ma ślubów cywilnych, w czasie żydowskiego szabatu transport publiczny funkcjonuje jedynie częściowo i istnieje prawny zakaz wystawiania chleba w święto Pesach. W innych dziedzinach natomiast Izrael jest państwem postępowym. Praktycznie kobiety nie mają problemu z aborcją (...). Społeczność gejów posiada równe prawa, choć nie tak szerokie jak homoseksualiści w Danii czy Holandii. Istnieje przepis zakazujący wszelkiej dyskryminacji z powodów orientacji seksualnej (...) oraz prawodawstwo na rzecz rodziców samotnie wychowujących dzieci oraz przyznające dodatkową pomoc niezamężnym matkom”⁴. Kontrasty te można zresztą mnożyć – np. w sferze gospodarczej – istnienie sektorów społecznych w znacznym stopniu wykluczonych z rynku pracy, pomimo świetnej, ogólnej kondycji ekonomicznej Izraela⁵; w sferze politycznej – ogromna rola armii i byłych żołnierzy w życiu politycznym przy ani jednej próbie zamachu stanu z ich strony⁶.

Podobną właściwością charakteryzuje się także izraelska edukacja. Poruszając się zatem, zgodnie z wiodącym tematem niniejszego numeru rocznika

w sposób ukryty bądź jawny „istnienie Państwa Izrael jako Państwa Narodu Żydowskiego”. *Ustawa Zasadnicza o Knesecie*, [w:] *Konstytucja Izraela...*, dz. cyt., s. 45.

³ Na temat kolejnego kontrastu w postaci połączenia w Izraelu terminów „demokracja” i „państwo żydowskie” zob.: A. Rubinstein, *Czy Izrael może być równocześnie demokratyczny i żydowski?*, [w:] *Brzemień pamięci. Współczesne stosunki polsko-izraelskie*, red. E. Kossewska, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2009, s. 203–217; R. Gavision, *Jewish and Democratic? A Rejoinder to the „Ethnic Democracy” Debate*, „Israel Studies” 1999, nr 1 s. 44–66 lub rozważania na ten temat Szlomo Sanda w podrozdziale „Żydowski i demokratyczny – oksymoron?”: S. Sand, *Kiedy i jak wynaleziono naród żydowski*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2014, s. 394–413.

⁴ A. Rubinstein, *Czy Izrael może być równocześnie demokratyczny i żydowski?*, [w:] *Brzemień pamięci. Współczesne stosunki polsko-izraelskie*, red. E. Kossewska, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2009, s. 211–212.

⁵ W innym miejscu specyfikę tę nazwałem „wielokulturową (bez)robotnością”. Zob. K. Chaczko, *Wielokulturowa (bez)robotność. Rzecz o izraelskim rynku pracy*, „Labor et Educatio” 2014, nr 2, s. 47–63.

⁶ Zob. na ten temat: E. Etzioni-Halevy, *Civil-Military Relations and Democracy: The Case of the Military-Political Elites Connection in Israel*, „Armed Forces & Society” 1996, vol. 22, nr 3, s. 401–417; G. Sheffer, O. Barak (red.), *Militarism and Israeli Society*, Indiana University Press, Bloomington–Indianapolis 2010.

„Labor et Educatio”, spróbuję przedstawić kilka (niezobowiązujących) uwag lub – jak to ująłem w tytule – „rzutów myślowych” na temat szkolnictwa w państwie żydowskim, gdyż – jak sądzę – dla większości czytelników w Polsce zagadnienie to pozostaje bardzo mało znane⁷.

Organizacja systemu edukacyjnego w Izraelu

Właściwą narrację na temat kontrastów w izraelskiej edukacji muszą poprzedzać informacje wprowadzające w temat organizacji szkolnictwa w państwie żydowskim, albowiem bez tych danych trudno umiejscowić specyfikę zagadnienia. Podstawą prawną funkcjonowania izraelskiej edukacji są następujące dokumenty, mające w systemie prawnym Izraela status ustaw:

1. Prawo o obowiązku szkolnym (1949 r.). Ustawa ta określiła m.in. przedział wiekowy dla bezpłatnego obowiązku szkolnego, procedurę prowadzenia instytucji edukacyjnych, zapisów do szkół oraz podział kosztów finansowania systemu szkolnego pomiędzy instytucje centralne i lokalne.
2. Prawo o szkolnictwie państwowym (1953 r.). Kluczowy dokument w zakresie funkcjonowania izraelskiej edukacji, wprowadzający odpowiedzialność instytucji państwa za realizację obowiązku szkolnego oraz określający m.in. procedurę konstruowania programów nauczania, wymagań stawianych instytucjom edukacyjnym, dyrektorom szkół i kadrze edukacyjnej oraz wprowadzający system nadzoru w edukacji⁸.
3. Prawo o Radzie w szkolnictwie wyższym (1958 r.). To główny dokument w zakresie funkcjonowania szkolnictwa wyższego. Ustawa ta m.in. ustrukturyzowała szkolnictwo wyższe, określiła procedury akredytacji oraz „akceptowała zasadę akademickiej autonomii i zapewniała niezależność instytucjonalną uniwersytetów badawczych, określając jedynie wymóg, że członkowie Rady wybierani będą według osiągnięć naukowych”⁹.

⁷ Zdaje się, iż jeden z nielicznych, polskojęzycznych tekstów na ten temat popełniła Ewa Rysińska: E. Rysińska, *Edukacja w Izraelu*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2008, nr 2, s. 173–178.

⁸ Okoliczności wprowadzenia tego prawa, które – jak się uważa – zapoczątkowało system publicznej edukacji w państwie żydowskim, przybliżyła np. Zvi Zameret: Z. Zameret, *The Melting Pot in Israel. The Commission of Inquiry Concerning Education in the Immigrants Camps during the Early Years of the State*, State University of New York Press, Albany 2002.

⁹ H. Gutfreund, *Narodziny izraelskiego systemu szkolnictwa wyższego i jego europejskie korzenie*, [w:] *Brzemie pamięci. Współczesne stosunki polsko-izraelskie*, red. E. Kossewska, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2009, s. 232.

4. Prawo o edukacji specjalnej (1988 r.), określające regulacje w kształceniu dzieci o specjalnych potrzebach.
5. Prawo o prawach ucznia (2000 r.), stanowiące prawa uczniowskie, m.in. prawo do edukacji, poszanowania, poufności i in. Dokument ten zakazał także wszelkiej dyskryminacji oraz karania fizycznego i upokarzania uczniów¹⁰.

Izraelski system edukacyjny składa się z sześciu lat kształcenia na tzw. I poziomie (kształcenie podstawowe); tyle samo lat kształcenia na poziomie II (określanym w Izraelu mianem średnim – podzielonego na trzy lata gimnazjum i trzy lata szkoły ponad-gimnazjalnej); oraz od trzech do pięciu lat studiów. Do 2012 roku, przepisy zakładały także jeden obowiązkowy rok przedszkola, który był finansowany przez państwo. Obecnie system – lub wyrażając się bardziej precyzyjnie – podsystem edukacji przedszkolnej stanowi, iż kształcenie obowiązkowe rozpoczyna się już wieku 3–4 lat. Tak bezprecedensowa – szczególnie, gdy spoglądamy na to rozwiązanie z polskiej perspektywy – edukacja wczesnego dzieciństwa ma na celu „rozwój podstawowych umiejętności językowych i poznawczych oraz promowanie nawyku uczenia się, kształtowanie wczesnych zdolności twórczych oraz rozwijanie umiejętności społecznych i motorycznych wśród dzieci izraelskich”¹¹. Tabela 1 przedstawia strukturę izraelskiego kształcenia.

Izraelskie Ministerstwo Edukacji odpowiada za treść programów nauczania, standardy edukacyjne czy nadzór nad pracownikami dydaktycznymi. Z kolei władze lokalne są zobowiązane do utrzymania szkół wraz z całą infrastrukturą wewnętrzną. Realizacja zadań pedagogicznych oraz dobór kadr leży już w gestii dyrektorów szkół. Rząd centralny w prawie w 70 proc. finansuje system edukacyjny, zaś pozostałe 30 proc. funduszy rozkłada się na budżety samorządowe (ponad 8 proc. ogółu) oraz darowizny od osób fizycznych, jak i prywatnych stowarzyszeń lub instytucji (około 22 proc ogółu)¹². Z wyjątkiem kilku prywatnych szkół religijnych, prawie wszystkie izraelskie szkoły podstawowe i średnie finansowane są ze środków publicznych.

¹⁰ Zob. Y. Azulay i in., *Fact and Figures in the Education System*, Economic and Budgeting Administration, Jerusalem 2013, s. 12–14.

¹¹ Y. Azulay i in., *Fact and Figures in the Education System...*, dz. cyt., s. 11.

¹² L. Wolff, E. Breit, *Education in Israel...*, dz. cyt., s. 4.

Tabela 1. Struktura izraelskiej edukacji 2012/13

Poziom przedszkolny	I poziom nauczania	II poziom nauczania		Nauczanie wyższe
Publiczne przedszkola	Szkoły podstawowe (klasy 1–6)	Szkoły gimnazjalne (klasy 6–9)	Szkoły ponadgimnazjalne (klasy 9–12)	Uczelnie wyższe
3–6 rok życia	6–12 rok życia	12–18 rok życia		najczęściej po odbytej służbie wojskowej – 21–23(25) rok życia
415 tys. osób	935 tys. osób	658 tys. osób		256 tys. osób

Źródło: Y. Azulay i in., *Fact and Figures in the Education System*, Economic and Budgeting Administration, Jerusalem 2013, s. 16; *The Higher Education System in Israel*, The Council for Higher Education, Jerusalem 2014, s. 6–29 oraz ustalenia własne.

W tak małym państwie jak Izrael, instytucje szkolnictwa wyższego są mocno rozbudowane i składają się z ośmiu szkół o statusie uniwersytetów (najstarszy Uniwersytet Technion w Hajfie; Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie; Instytut Naukowy Weizmanna w Rechowot; Uniwersytet Bar-Ilan w Ramat Gan; Uniwersytet w Tel Awiwie; Uniwersytet Ben Guriona w Ber Szewie, Uniwersytet w Hajfie oraz najmłodszy Uniwersytet w Ariel¹³); około pięćdziesięciu szkół wyższych, z czego prawie połowę stanowią instytuty kształcenia nauczycieli; oraz z tzw. „uniwersytetów otwartych” świadczących usługi edukacyjne na odległość. Nadzór nad funkcjonowaniem szkolnictwa wyższego w państwie żydowskim stanowi wspomniana już wyżej Rada Szkolnictwa Wyższego.

Podzielona edukacja w podzielonym społeczeństwie

Spółczesność izraelskie charakteryzuje się znaczną różnorodnością, przede wszystkim w kwestiach narodowych, religijnych, etnicznych i kulturowych. Ogromne różnice występują pod względem tożsamości narodowej wśród Żydów (około 80 proc. społeczeństwa) oraz Arabów (około 20 proc.), ale obie wspomniane grupy dzielą także rozłamy wewnętrzne. Wśród Żydów wyróżnić można segment zsekularyzowany oraz umiarkowanie i skrajnie religijny (ultraortodoksyjny), aszkenazyjski oraz sefardyjski, imigrantów oraz

¹³ Zob. H. Gutfreund, *Narodziny izraelskiego systemu szkolnictwa wyższego i jego europejskie korzenie...*, dz. cyt., s. 230–231.

tw. „weteranów”. Wśród osób nie będących Żydami, występują muzułmańscy i chrześcijańscy Arabowie, Druzowie oraz Beduini. Każda z tych podgrup charakteryzuje się specyficznymi cechami z obiektywnymi różnicami w sferze edukacji czy klasy społecznej, jak również pod względem politycznych, narodowych i religijnych poglądów¹⁴. Idąc w myśl tych podziałów i wychodząc z założenia, iż system edukacyjny powinien zapewniać także nieskrępowany rozwój tożsamości grupowej, zaprojektowano (na I i II poziomie kształcenia) cztery odrębne typu (podsystemy) szkół w Izraelu.

1. **Szkoły publiczne** (*mamlachti*), określane też czasem nazwą „szkoły hebrajskie”, do których uczęszczają przede wszystkim dzieci Żydów niezaangażowanych lub obojętnych religijnie. W 2009 roku, 44 proc. wszystkich dzieci w Izraelu uczęszczało właśnie do tych typów szkół¹⁵. Obowiązkowym językiem nauczania w tych szkołach jest hebrajski, zaś język arabski jest obligatoryjnym przedmiotem na poziomie gimnazjum oraz fakultatywnym w szkołach ponadgimnazjalnych. Ten rodzaj szkół oferuje typowy współczesny program nauczania w postaci m.in. matematyki, informatyki, historii czy wychowania obywatelskiego, ale także podstaw z zakresu wiedzy o Biblii.

2. **Religijne szkoły publiczne** (*mamlachti dati*), przeznaczone dla dzieci z tzw. „rodzin tradycyjnych” lub umiarkowanie zaangażowanych religijnie (judaistycznie), czyli nie z rodzin ultraortodoksyjnych Żydów¹⁶. W Izraelu takie rodziny określa się czasem mianem „nowoczesnej ortodoksji”, i szacuje się, iż około 15 proc. wszystkich dzieci w państwie żydowskim uczęszcza do tego typu szkół¹⁷. Od „zwykłych” szkół publicznych odróżniają je w zasadzie tylko znacznie bardziej rozbudowane zajęcia z religii judaistycznej.

3. **Arabskie szkoły publiczne**, do których uczęszcza co czwarte dziecko w Izraelu – tj. muzułmanie, chrześcijanie, Beduini i Druzowie. Niemal całą kadrę dydaktyczną stanowią osoby pochodzenia arabskiego; ten język jest też językiem nauczania, zaś hebrajski stanowi dodatkowy przedmiot obligatoryj-

¹⁴ Zob. K. Chaczko, *System partyjny Izraela w perspektywie struktury podziałów socjopolitycznych*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011, s. 29–48. Por. np.: E. Ben-Rafael, Y. Peres, *Is Israel One? Religion, Nationalism, and Multiculturalism Confounded*, Brill, Leiden-Boston 2005; O. Almog, *Wielokulturowy Izrael*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2011.

¹⁵ L. Wolff, E. Breit, *Education in Israel...*, dz. cyt., s. 4.

¹⁶ Na temat poziomów zaangażowania religijnego w Izraelu zob.: A. Arian (red.), *A Portrait of Israeli Jews. Beliefs, Observance, and Values of Israeli Jews 2009*, Israeli Democracy Institute, Jerusalem, 2012.

¹⁷ L. Wolff, E. Breit, *Education in Israel...*, dz. cyt., s. 5.

ny. Uważa się, iż przez lata ten typ szkół pozostawał niedofinansowany w porównaniu do szkół żydowskich, co poniekąd potwierdzają wskaźniki ilości uczniów przypadających na jednego nauczyciela, które pozostają najwyższe wśród wszystkich typów szkół w Izraelu¹⁸. Za wyjątkiem języka i zwracania szczególnej uwagi na historię Palestyńczyków, program nauczania jest zbliżony do szkół „hebrajskich”¹⁹.

4. **Niepubliczne** (ale finansowane ze środków publicznych) szkoły ultraortodoksyjne. Grupują one około 15 proc. dzieci w Izraelu, pochodzących z rodzin bardzo silnie zaangażowanych religijnie. Ten typ szkół tylko w niewielkim stopniu realizuje ministerialny program nauczania lub go w ogóle pomija: „nauczyciele szkół religijnych zmuszeni przez Ministerstwo Edukacji do włączenia pewnych przedmiotów świeckich do ogólnego programu, świadomie je lekceważą. Nikt nie uczy więc gramatyki współczesnego hebrajskiego, z niechęcią traktowana jest geografia czy historia powszechna. Przedmioty niereligijne wykładane są najczęściej po południu, kiedy uczniowie są zbyt zmęczeni, by zgłębić prawa żydowskie”²⁰. W większości przypadków szkoły te nie uczestniczą w krajowych i międzynarodowych systemach egzaminacyjnych, i wydaje się, iż w pewien sposób są instytucjami „zamkniętymi”, gdyż środowiska ortodoksyjne celowo budują struktury edukacyjne w taki sposób, by stanowiły bastion chroniący przed niepożądaną (czy wręcz szkodliwą) kulturą świecką (izraelską). Warto przy tym wspomnieć o fenomenie istoty kształcenia w tych instytucjach, albowiem szkoła ortodoksyjna nie jest miejscem zdobywania wiedzy, która umożliwiałaby zarobkowanie czy sprzyjała robieniu kariery. Tak Ance Grupińskiej tę kwestię wyjaśniał rabin Awisz Szor: „(...) my nie uczymy się dlatego, że mamy taką potrzebę czy ciekawość poznawania. Studiowanie (to znaczy studiowanie kwestii religijnych) to nakaz, obowiązek, czyli *micwa*.

¹⁸ Tamże, s. 5.

¹⁹ Zob. więcej na ten temat: Y. Iram, M. Schmida, *The Educational System of Israel*, Greenwood Press, Westport–London 1998, s. 91–109; M. Al-Haj, *Education, empowerment and control: The case of the Arabs in Israel*, State University of New York, Albany 1995.

²⁰ A. Grupińska, *Najtrudniej jest spotkać Lilit. Opowieści chasydek*, Twój Styl, Warszawa 2000, s. 84–85. Por. też: M. Friedman, *The Ultra-Orthodox and Israeli Society*, [w:] *Whither Israel? The Domestic Challenges*, red. K. Kyle, J. Peters, I.B. Tauris, London–New York 1994, s. 177–201; S.C. Heilman, M. Friedman, *The Haredim in Israel: Who Are They and What Do They Want?*, The American Jewish Committee, Jerusalem 1996; E. Berman, *Sect, Subsidy, and Sacrifice: An Economist's View of Ultra-Orthodox Jews*, „The Quarterly Journal of Economics” 2000, t. 105, nr 3, s. 905–953.

Naszych chłopców napychamy Torą prawie od kołycki (...) Ale tak być musi, takie mamy przykazanie!”²¹.

Celowo w niniejszej analizie wątek szkół ultraortodoksyjnych został w znacznym stopniu rozbudowany (w stosunku do pozostałych typów szkół w Izraelu), gdyż zagadnienie to będzie kluczowe w toku dalszej narracji. Dla pełniejszego obrazu tej tematyki, przyjrzymy się więc jeszcze (wyjątkowemu) przebiegowi nauki w tego typu szkołach. Otóż, dzieci (chłopcy) z rodzin ultraortodoksyjnych (*charedim*) rozpoczynają naukę między trzecim a czwartym rokiem życia. Na początku w przedszkolu (3–6 lat), a następnie w *chederze* (6–13 lat). Na tym etapie edukacji podstawą jest czytanie po hebrajsku przy wykorzystaniu podręcznika w postaci modlitewnika, zaś głównym przedmiotem jest wiedza na temat Tory. „Przez sześć dni nauki uczniowie studiują fragment Tory odczytywany danego tygodnia w synagodze (...). Kolejnymi przedmiotami są *raszi* – poznawanie komentarzy biblijnych autorstwa Raszi, i Talmud Babiloński, który z czasem staje się podstawową częścią programu nauczania. Pięcioletni uczeń spędza wieczorne godziny na studiowaniu – ugruntowuje wiedzę zdobytą w szkole i, co najważniejsze, przyzwyczajają się każdą chwilę wolnego czasu poświęcać Torze”²². Następnie pomiędzy 13. a 16. rokiem życia, chłopiec uczy się w tzw. małej jesziwie (*jesziwa ktana*), by po tym wieku przejść do tzw. dużej jesziwy (*jesziwa gdola*). Na obu tych poziomach nauka obejmuje przede wszystkim przedmioty religijne, głównie związane z Talmudem. W „dużej jesziwie” uczniowie pozostają do momentu wzięcia ślubu (zwykle dzieje się to około 18.–21. roku życia). Następny poziom edukacji, przeznaczony tylko dla żonatych mężczyzn, to studia religijne w *kolelu*, trwające do 20-tu lat albo nawet przez całe życie²³.

Warto w tym miejscu jeszcze spojrzeć na dane zawarte tabeli 2., albowiem i one będą istotne dla dalszych rozważań. Otóż, jak pokazuje poniższe zestawienie, jeszcze w 2000 r., większość dzieci i młodzieży w Izraelu uczęszczała do szkół publicznych. Z kolei prognozy na rok 2016 sugerują, iż już zaledwie nieco ponad 40 proc. uczniów będzie uczęszczać do tego typu szkół, zaś w tym czasie, największy przyrost (ponad 5-cio procentowy) osiągną podsystemy szkół arabskich i ultraortodoksyjnych.

²¹ A. Grupińska, *Najtrudniej jest spotkać Lilit...*, dz. cyt., s. 84.

²² Tamże, s. 84.

²³ Zob. O. Almog, *Wielokulturowy Izrael...*, dz. cyt., s. 151–155.

Tabela 2. Zmiany w obrębie uczęszczania do poszczególnych typów szkół w Izraelu w latach 2000–2016

	2000 r.	2009 r.	2016 r. (przewidywania)
Szkoły publiczne	52 proc.	44 proc.	41,5 proc.
Religijne szkoły publiczne	14,5 proc.	14,0 proc.	14 proc.
Arabskie szkoły publiczne	21,5 proc.	26,5 proc.	27 proc.
Szkoły ultraortodoksyjne	12 proc.	15,5 proc.	17,5 proc.

Źródło: L. Wolff, E. Breit, *Education in Israel...*, dz. cyt., s. 5.

Kontrasty w izraelskiej edukacji

Na początek – garść danych na temat szkolnictwa w państwie żydowskim. Izrael przeznaczą na edukację około 8 proc. Produktu Krajowego Brutto (PKB), co jest wskaźnikiem wyższym od większości najbardziej rozwiniętych państw świata skupionych w Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), gdzie średnia wynosi 6 proc.²⁴. Prawie wszystkie dzieci w Izraelu uczęszczają do szkół zaliczanych do I i II poziomu nauki, a aż 90 proc. z nich zdobywa dyplom ukończenia poziomu II, co również przekracza średnią OECD (około 80 proc.).²⁵ Mało tego; szacuje się, iż około 45 proc. Izraelczyków ma wykształcenie uniwersyteckie, co stanowi jeden z najwyższych wskaźników na świecie²⁶. Według danych *IMD World Competitiveness Yearbook* Izrael zajął drugie miejsce (na sześćdziesiąt rozwiniętych państw świata) pod względem „zaspokajania potrzeb gospodarki opartej na konkurencji przez edukację uniwersytecką”²⁷. Izrael ma obecnie więcej inżynierów i naukowców

²⁴ P. Hemmings, *Israeli Education Policy: How to Move Ahead in Reform*, „OECD Economics Department Working Papers” 2010, nr 781, s. 7.

²⁵ *Education at a Glance 2010. OECD Indicators*, OECD Publications, Paris 2010, s. 54.

²⁶ Warto przy tym przyjrzeć się zawodom wykonywanym przez Izraelczyków, gdyż w dużej mierze świadczy to o kondycji edukacji (i rzecz jasna gospodarki). Otóż w 2012 r. w obszarze usług i sprzedaży pracowało 642 900 osób; specjaliści i technicy stanowili 511 900; robotnicy wykwalifikowani – 507 300; pracownicy biurowi – 492 000; pracownicy akademicy i nauczyciele – 467 200; kadra zarządzająca (menedżerowie) – 274 800; robotnicy niewykwalifikowani – 247 800. *Israel in Figures 2013*, The Central Bureau of Statistic, Jerusalem 2013, s. 20. Zob. też: A. Bryc, *Izrael 2020. Skazany na potęgę?*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2014, s. 57.

²⁷ D. Senor, S. Singer, *Naród start-upów. Historia cudu gospodarczego Izraela*, Studio Emka, Warszawa 2013, s. 110–111.

na głowę niż jakikolwiek inny kraj i produkuje więcej prac naukowych na głowę niż którykolwiek inny naród – 109 na 10000 osób²⁸. Wynika to nie tylko z faktu, iż niemal co piąty absolwent studiów magisterskich podejmuje następnie studia doktoranckie (zob. tabela 3), ale także z wysokiej jakości dydaktyki i nauki izraelskich uniwersytetów. Wśród wszystkich szkół wyższych w państwie żydowskim, cztery znajdują się wśród 150 najlepszych uniwersytetów na świecie, a siedem wśród 100 najlepszych uniwersytetów Dalekiego Wschodu. Jako pierwsze na świecie izraelskie instytucje naukowo-badawcze rozpoczęły komercjalizację odkryć naukowych²⁹.

Tabela 3. Liczba studentów w Izraelu

Liczba studentów w Izraelu w roku akademickim 2012/13		
255 935		
Studia licencjackie	Studia magisterskie	Studia doktoranckie
190 810	54 470	10 655

Źródło: *The Higher Education System in Israel...*, dz. cyt., s. 6–29.

Ten (ogólny) pozytywny obraz izraelskiej edukacji kontrastuje z problemami, które rodzi opisany wyżej podział na cztery typy szkół. Kłopotliwy jest nie tylko fakt, iż segment ultraortodoksyjny oraz arabski kwestionuje autorytet państwa, ale także opisany wyżej system szkolny prowadzi do nieefektywnego zarządzania, segregacji (tylko znikoma Arabów uczęszcza do szkół niearabskich i odwrotnie), braku zrozumienia specyfiki innych segmentów społecznych (co jest szczególnie ważne w sytuacji wysokiego poziomu napięcia społecznego³⁰) oraz – co niemniej istotne – nierówności w jakości wykształcenia³¹. Otóż uczniowie uczęszczający do szkół arabskich uzyskują znacznie gorsze wyniki w nauce nie tylko od uczniów z tzw. „zwykłych” izraelskich szkół publicznych czy publicznych szkół religijnych (szkół ultraortodoksyjnych badania nie uwzględniają), ale także wśród rówieśników ze wszystkich państw OECD³². W sposób oczywisty przekłada się to na późniejsze możliwości zatrudnienia.

²⁸ Tamże, s. 272.

²⁹ Zob. tamże, s. 271.

³⁰ Zob. T. Hermann i in., *The Israeli Democracy Index 2012*, The Israel Democracy Institute, Jerusalem 2012.

³¹ Zob. L. Wolff, E. Breit, *Education in Israel...*, dz. cyt., s. 4–5.

³² Zob. P. Hemmings, *Israeli Education Policy...*, dz. cyt., s. 13.

W 2011 roku ponad 70 proc. kobiet arabskich pozostawało bez pracy³³, a jeśli już były zatrudnione to nie dość, że pracowały w niepełnym wymiarze godzin, to dodatkowo koncentrowały się w niezbyt dobrze płatnych sektorach np. opieki medycznej. Analogicznie rzecz ma się z mężczyznami arabskimi, którzy w dużym stopniu wykonywali pracę poniżej własnych kwalifikacji³⁴.

Podobne problemy rodzi funkcjonowanie szkół ultraortodoksyjnych. Jak już zostało zasygnalizowane, pomimo niezwykle długiego okresu nauki, ten typ szkół nie skupia się na standardach współczesnej edukacji dostarczając uczniom praktycznie wyłącznie wiedzę judaistyczną. „Szkolnictwo ultraortodoksyjne pomija w swoich programach tematykę «świecką», czyli biologię, historię, fizykę, a nawet bardziej zaawansowana matematykę. Nie przygotowuje więc młodzieży do życia w nowoczesnym świecie”³⁵. Stąd też absolwenci szkół religijnych nie są przystosowani do wymogów panujących na izraelskim rynku pracy a szczególnie brak im kompetencji z zakresu matematyki i języków obcych³⁶. Tyle że – jak wcześniej sugerował rabin Awisz Szor – takie podejście kompletnie nie interesuje środowiska *charedim*. Około 60 proc. mężczyzn ultraortodoksyjnych uczy się jeszcze powyżej 60. roku życia³⁷, i taki też jest współczynnik bezrobocia wśród tej grupy osób³⁸. Gdy dodamy do tego bardzo wysoką dzietność wśród tej społeczności (około 6,0)³⁹, a w związku z tym wyraźną tendencję ilościowego wzrostu tej grupy społecznej (por. tabela 2.), przyszłościowa sytuacja społeczno-ekonomiczna kraju zaczyna być mało optymistyczna.

Analitycy i znawcy izraelskiej sytuacji społeczno-ekonomicznej od lat kreślą czarne scenariusze, związane z konsekwencjami funkcjonowania opisanego wyżej systemu edukacji, a szczególnie podsystemu ultraortodoksyjnego.

³³ *Bank of Israel. Annual Report 2012*, Maor Wallach Printing, Jerusalem 2013, s. 273.

³⁴ E. Yashiv, N. Kasir, *The Labor Market of Israeli Arabs. Key Features and Policy Solutions*, Tel Aviv University, Tel Aviv 2013, s. 45. Por. też. K. Chaczko, *Wielokulturowa (bez)robotność...*, dz. cyt., s. 55–59.

³⁵ U. Huppert, *Izrael na rozdrożu*, Res Polonia, Łódź 2001, s. 105.

³⁶ Zob. *OECD Reviews of Labour Market and Social Policies. Israel*, OECD, Paris 2010, s. 60.

³⁷ Zob. O. Almog, *Wielokulturowy Izrael...*, dz. cyt., s. 167; D. Ben-David, *A Picture of the Nation. Israel's Society and Economy in Figures 2014*, Taub Center for Social Policy Studies in Israel, Jerusalem 2014, s. 23.

³⁸ Zob. K. Chaczko, *Ubóstwo w społeczeństwie wielokulturowym. Przykład religijnej grupy ultraortodoksyjnej w Izraelu*, „Polityka Społeczna” 2014, nr 1, s. 18–23.

³⁹ Zob. E. Bystrov, A. Soffer, *Israel: Demography 2013–2034. Challenges and Chances*, University of Haifa, Haifa 2013, s. 57. Por. też. U. Rebhun, G. Malach, *Demographic Trends in Israel*, The Metzilah Center for Zionist, Jewish, Liberal, and Human Thought, Jerusalem 2009.

Były szef Izraelskiego Centrum Badań nad Polityką Społeczną i wykładowca Uniwersytetu w Tel Awiwie – Dan Ben David sugeruje, iż w ostatnich dekadach miała miejsce rewolucja demograficzna, która w niekorzystny sposób wpłynie w przyszłości na ogólną kondycję Izraela. „(..) odsetek dzieci w wieku szkolnym uczęszczających do szkół religijnych prowadzonych przez ultraortodoksów zwiększył się z 4 do 20 procent, a odsetek dzieci uczęszczających do szkół arabskich zwiększył się z 20 do 28 procent. Jak widać, obecnie 48 procent dzieci jest zapisanych do szkół ultraortodoksyjnych bądź arabskich. Dodatkowe 14 procent to nowocześni ortodoksi. Tylko 38 procent dzieci uczy się w szkołach świeckich. Oznacza to, że do 2030 roku kurcząca się izraelska laicka większość stanie się mniejszością. Zmieni się tożsamość kulturowa Izraela, także jego profil społeczno-ekonomiczny. To świeccy Izraelczycy pracują, produkują i płacą podatki. Kiedy znajdą się w mniejszości, Izrael stanie się zacofanym krajem, niezdolnym sprostać wyzwaniom trzeciego milenium⁴⁰.

Podobne opinie wyraża Stanley Fischer – były prezes Banku Izraela oraz były zastępca dyrektora zarządzającego Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Twierdzi on, iż utrzymujące się kontrasty w izraelskim systemie nauczania doprowadzić mogą w przyszłości do katastrofy ekonomicznej Izraela. Z jednej strony, przedsiębiorczość świeckich Izraelczyków⁴¹ i wysoki kapitał społeczny związany z nowoczesnym poziomem kształcenia szkół niereligijnych, jak i efektywnym systemem nauczania na uczelniach wyższych (szczególnie w obrębie nauk ścisłych) sprawia, iż izraelska branża *high-tech* jest wprost fenomenalna i stanowi lokomotywę rozwoju państwa⁴². W Izra-

⁴⁰ A. Shavit, *Moja ziemia obiecana. Triumf i tragedia Izraela*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014, s. 402. Por.: E. Regev, *Education and Employment in the Haredi Sector*, [w:] *State of the Nation Report. Society, Economy and Policy in Israel 2013*, red. D. Ben-David, Taub Center for Social Policy Studies in Israel, Jerusalem 2013, s. 139–142.

⁴¹ Tę cechę w znakomity sposób streścili Dan Senor i Saul Singer: „W Izraelu rozwinęła się niezwykła, wyjątkowa cecha: zdolność nie tylko do radzenia sobie z wszelkiego rodzaju przeciwnościami, ale też do wykorzystywania ich jak dźwigni – takim jak brak lokalnych i regionalnych rynków, niedobór zasobów naturalnych oraz lawina bojkotów i ataków. (...) jest to zdolność kraju do przekształcania przeciwności w odnawialne źródła kreatywnej energii – z której większość idzie na zaawansowane technologie, ale która jest również widoczna w społecznej przedsiębiorczości, medycynie, nauce i sztuce”. D. Senor, S. Singer, *Naród start-upów...*, dz. cyt., s. 306.

⁴² Mało kto pewnie obecnie pamięta, iż w latach 70 i 80. XX wieku, kiedy komputery zajmowały całe pokoje i posiadanie domowego komputera było myślą z pogranicza fantastyki, zespół izraelskich inżynierów z Hajfy, pracujących dla firmy Intel, opracował procesor 8088, którego tranzystory przełączały się pięć milionów razy na sekundę (4,77 MHz) i były takiej wielkości, że nadawały się do skonstruowania komputera domowego czy biurowego. Pierwszy osobisty

elu odnotowuje się najwyższy na świecie stosunek liczby nowo powstających firm związanych z nowoczesnymi technologiami do liczby ludności. To dzięki tej branży niewielkie państwo żydowskie eksportuje tyle samo, co importuje⁴³. Ale z drugiej strony, efekty działania podzielonego systemu edukacyjnego nie napawają optymizmem „(...) co może utrudnić utrzymanie najwyższego poziomu zaawansowania technologicznego. Współczynnik zatrudnienia wśród ultraortodoksyjnych mężczyzn wynosi zaledwie 45 procent. Nie pracuje większość arabskich kobiet (...) W tej chwili cud *high-tech* przyczynia się do zamaskowania wspomnianych problemów, które kładą się cieniem na całej naszej gospodarce. W szerszej perspektywie stanowią one jednak poważne zagrożenie dla przyszłego dobrobytu i koniunktury Izraela”⁴⁴.

Podsumowanie

Izraelski podzielony system edukacyjny – co oczywiste – w sposób bezpośredni nawiązuje do podziałów społecznych występujących w tym państwie. Stworzony z zamiarem umożliwienia swobodnego rozwijania poszczególnym segmentom społecznym własnej tożsamości, stał się z czasem czynnikiem zaburzającym spójność społeczną. Paradoksalnie zatem, zamiast integrować, system szkolny w państwie żydowskim wzmacnia segregację społeczną⁴⁵. To po pierwsze. A po drugie, rosnąca przepaść pomiędzy wykształceniem nabywanym w szkołach „hebrajskich” a arabskich i ultraortodoksyjnych, pogłębia nierówności społeczne⁴⁶. Absolwenci szkół arabskich – pomimo ukończenia tych samych poziomów nauki co reszta (niereligijnych) Izraelczyków – nie dysponują taką wiedzą i umiejętnościami (np. w posługiwaniu się językiem hebrajskim) jak ich żydowscy rówieśnicy. Z kolei podsystem szkół ultraortodoksyjnych nawet nie stawia sobie za cel przygotowanie uczniów do pracy zawodowej, pojmując kształcenie (judaistyczne) w kategoriach nakazu religijnego, nie mającego związku z rynkiem pracy czy funkcjonowaniem w społe-

komputer firmy IBM posiadał właśnie taki procesor z Hajfy. Zob. D. Senior, S. Singer, *Naród start-upów...*, dz. cyt., s. 63.

⁴³ Zob. A. Shavit, *Moja ziemia obiecana...*, dz. cyt., s. 399–400.

⁴⁴ Tamże, s. 400.

⁴⁵ Zob. L. Wolff, E. Breit, *Education in Israel...*, dz. cyt., s. 6.

⁴⁶ W 2010 r. Izrael znalazł się na czwartym miejscu wśród państw OECD pod względem poziomu występowania nierówności społecznych (za Chile, Meksykiem i Turcją). Zob. N. Barkali i in., *Poverty and Social Gaps 2011. Annual Report*, National Insurance Institute, Jerusalem 2012, s. 34

czeństwie izraelskim. Spoglądając z tej perspektywy, nie ma co się dziwić, iż wszelkie wskaźniki pokazują, iż sektor ultraortodoksyjny należy w Izraelu do grup najbardziej narażonych na zjawisko ubóstwa⁴⁷. Dostrzegając wagę tego problemu, władze w Izraelu podejmują rzecz jasna działania zmierzające do próby zmiany tego stanu rzeczy – np. w 2012 r. Rada Szkolnictwa Wyższego postanowiła zainwestować ponad 180 mln szekli (czyli prawie tyle samo w złotówkach) w pięcioletni program umożliwiający podnoszenie kwalifikacji i zdobycie praktycznego zawodu wśród społeczności ultraortodoksyjnej⁴⁸ – jednak jak na razie, nic nie wskazuje, by sytuacja tej grupy społecznej na rynku pracy miała się diametralnie zmienić. Niewątpliwie problemy, które generuje podzielony system edukacyjny są – i jak sądzę – będą stanowiły jedno z największych wyzwań dla rządu izraelskiego w nadchodzących latach.

Kończąc niniejsze rozważania i pozostając w konwencji kontrastów, podsumujmy, iż oto z jednej strony, izraelski system edukacyjny dostarcza absolwentów o wysokim kapitale społecznym: świetnie wykształconych inżynierów czy młodych, kreatywnych przedsiębiorców nie stroniących od podejmowania ryzyka w realizacji własnych planów biznesowych⁴⁹; a z drugiej strony, system „wypuszcza” osoby kompletnie nieprzygotowane do funkcjonowania na rynku pracy; ba – wręcz niechętnie do wkraczania w ten obszar działalności społecznej. Krótko mówiąc, system edukacyjny w Izraelu wydaje się być wyraźnie rozdarty: zawieszony pomiędzy nowoczesnością a tradycyjnością; pomiędzy świeckością a religijnością; pomiędzy najnowszymi technologiami a manuskryptami Tory; czy wreszcie pomiędzy „smartfonem a kipą”.

⁴⁷ Zob. D. Ben-David, *A Picture of the Nation. Israel's Society and Economy in Figures 2014*, Taub Center for Social Policy Studies in Israel, Jerusalem 2014, s. 36; *Bank of Israel. Annual Report 2012...*, dz. cyt., s. 271.

⁴⁸ Zob. L. Dattel, *New Project to Integrate Haredim in Higher Education*, „Haaretz” 10.02.2012.

⁴⁹ W Izraelu powstaje najwięcej start-upów na świecie w przeliczeniu na liczbę mieszkańców – jeden na 1844 Izraelczyków. D. Senor, S. Singer, *Naród start-upów...*, dz. cyt., s. 37.

Streszczenie: Artykuł dotyczy kontrastów obecnych w izraelskiej edukacji. Wycho-
dząc od podstaw prawnych izraelskiego szkolnictwa w postaci – Prawa o obowiązku
szkolnym (1949); Prawa o systemie edukacyjnym (1953); Prawa o Radzie w szkolnic-
twie wyższym (1958); Prawa o szkolnictwie specjalnym (1988) oraz Prawa o prawach
uczniów (2000) – przechodzę do opisu struktury edukacji w państwie żydowskim.
Następnie charakteryzuję podzielony system szkół w Izraelu, na szkoły publiczne; pu-
bliczne o profilu religijnym; publiczne arabskie oraz niepubliczne – ale finansowane
z pieniędzy państwowych – szkoły ultraortodoksyjne. Artykuł kończą ustalenia na te-
mat konsekwencji funkcjonowania podzielonego szkolnictwa, a zwłaszcza szkół ultra-
ortodoksyjnych i arabskich.

Słowa kluczowe: Izrael, edukacja, szkolnictwo, wielokulturowość

Abstract: The paper presents the contrasts in the Israeli education. First part presents
the legal basis of education in Israel – Compulsory Education Law (1949), State
Education Law (1953), Council for Higher Education Law (1958), Special Education
Law (1988), Students Rights Law (2000) and discussion on the structure of the
education system. Next, compare four separate school system – public state schools,
public religious state schools, public Arab schools and the “private” but publicly funded
“ultra-orthodox” or Haredi schools. The paper ends findings about the contrasts in the
Israeli education and the discussion on difficult situation of graduates of public Arab
schools and Haredi schools.

Keywords: Israel, education, school system, multicultural

Literatura przedmiotu

- Al-Haj M., *Education, Empowerment and Control: The Case of the Arabs in Israel*, State University of New York, Albany 1995.
- Almog O., *Wielokulturowy Izrael*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2011.
- Arian A. (red.), *A Portrait of Israeli Jews. Beliefs, Observance, and Values of Israeli Jews 2009*, Israeli Democracy Institute, Jerusalem 2012.
- Azulay Y. i in., *Fact and Figures in the Education System*, Economic and Budgeting Administration, Jerusalem 2013.
- Bank of Israel. Annual Report 2012*, Maor Wallach Printing, Jerusalem 2013.
- Barkali N. i in., *Poverty and Social Gaps 2011. Annual Report*, National Insurance Institute, Jerusalem 2012.
- Ben-David D., *A Picture of the Nation. Israel's Society and Economy in Figures 2014*, Taub Center for Social Policy Studies in Israel, Jerusalem 2014.
- Ben-Rafael E., Peres Y., *Is Israel One? Religion, Nationalism, and Multiculturalism Confronted*, Brill, Leiden–Boston 2005.
- Berman E., *Sect, Subsidy, and Sacrifice: An Economist's View of Ultra-Orthodox Jews*, „The Quarterly Journal of Economics” 2000, t. 105, nr 3.
- Borzymińska Z., Żebrowski R. (red.), *Polski Słownik Judaistyczny*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 2003.
- Bryc A., *Izrael 2020. Skazany na potęgę?*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2014.
- Bystrov E., Soffer A., *Israel: Demography 2013–2034. Challenges and Chances*, University of Haifa, Haifa 2013.
- Chaczko K., *System partyjny Izraela w perspektywie struktury podziałów socjopolitycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011.
- Chaczko K., *Ubóstwo w społeczeństwie wielokulturowym. Przykład religijnej grupy ultraortodoksyjnej w Izraelu*, „Polityka Społeczna” 2014, nr 1.
- Chaczko K., *Wielokulturowa (bez)robotność. Rzecz o izraelskim rynku pracy*, „Labor et Educatio” 2014, nr 2.
- Cohen B., *Economic Hardship and Gainful Employment in Haredi Society in Israel. An Insider's Perspective*, The Floersheimer Institute for Policy Studies, Jerusalem 2006.
- Dattel L., *New Project to Integrate Haredim in Higher Education*, „Haaretz” 10.02.2012.
- Deklaracja Niepodległości*, [w:] *Konstytucja Izraela*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001.
- Education at a Glance 2010. OECD Indicators*, OECD Publications, Paris 2010.
- Etzioni-Halevy E., *Civil-Military Relations and Democracy: The Case of the Military-Political Elites Connection in Israel*, „Armed Forces & Society” 1996, vol. 22, nr 3.
- Friedman M., *The Ultra-Orthodox and Israeli Society*, [w:] *Whither Israel? The Domestic Challenges*, red. K. Kyle, J. Peters, I.B. Tauris, London–New York 1994.

- Gavision, R., *Jewish and Democratic? A Rejoinder to the „Ethnic Democracy” Debate*, „Israel Studies” 1999, nr 1.
- Grupińska A., *Najtrudniej jest spotkać Lilit. Opowieści chasydek*, Twój Styl, Warszawa 2000.
- Gutfreund H., *Narodziny izraelskiego systemu szkolnictwa wyższego i jego europejskie korzenie*, [w:] *Brzeźnię pamięci. Współczesne stosunki polsko-izraelskie*, red. E. Kossewska, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2009.
- Heilman S.C., Friedman M., *The Haredim in Israel: Who Are They and What Do They Want?*, The American Jewish Committee, Jerusalem 1996.
- Hemmings P., *Israeli Education Policy: How to Move Ahead in Reform*, „OECD Economics Department Working Papers” 2010, nr 781.
- Hermann T. i in., *The Israeli Democracy Index 2012*, The Israel Democracy Institute, Jerusalem 2012.
- Huppert U., *Izrael na rozdrożu*, Res Polonia, Łódź 2001.
- Iram Y., Schmida M., *The Educational System of Israel*, Greenwood Press, Westport-London 1998.
- Israel in Figures 2013*, The Central Bureau of Statistic, Jerusalem 2013.
- OECD Reviews of Labour Market and Social Policies. Israel*, OECD, Paris 2010.
- Rebhun U., Malach G., *Demographic Trends in Israel*, The Metzilah Center for Zionist, Jewish, Liberal, and Human Thought, Jerusalem 2009.
- Regev E., *Education and Employment in the Haredi Sector*, [w:] *State of the Nation Report. Society, Economy and Policy in Israel 2013*, red. D. Ben-David, Taub Center for Social Policy Studies in Israel, Jerusalem 2013.
- Rubinstein A., *Czy Izrael może być równocześnie demokratyczny i żydowski?*, [w:] *Brzeźnię pamięci. Współczesne stosunki polsko-izraelskie*, red. E. Kossewska, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2009.
- Rysińska E., *Edukacja w Izraelu*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2008, nr 2.
- Sand S., *Kiedy i jak wynaleziono naród żydowski*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2014.
- Senor D., Singer S., *Naród start-upów. Historia cudu gospodarczego Izraela*, Studio Emka, Warszawa 2013.
- Shavit A., *Moja ziemia obiecana. Triumf i tragedia Izraela*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.
- Sheffer G., Barak O. (red.), *Militarism and Israeli Society*, Indiana University Press, Bloomington-Indianapolis 2010.
- Swirski S., *Politics and Education in Israel. Comparisons with the United States*, Falmer Press, New York – London 1999.
- The Higher Education System in Israel*, The Council for Higher Education, Jerusalem 2014.
- Unterman A., *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Książka i Wiedza, Warszawa 1994.

Ustawa Zasadnicza o Knesecie, [w:] *Konstytucja Izraela*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2001.

Wolff L., Breit E., *Education in Israel: The Challenges Ahead*, „The Gildenhorn Institute for Israel Studies. Research Paper” 2012, nr 8.

Yashiv E., Kasir N., *The Labor Market of Israeli Arabs. Key Features and Policy Solutions*, Tel Aviv University, Tel Aviv 2013.

Zameret Z., *The Melting Pot in Israel. The Commission of Inquiry Concerning Education in the Immigrants Camps during the Early Years of the State*, State University of New York Press, Albany 2002.